

Marcin Wielec, Wartości – analiza z perspektywy osobliwości postępowania karnego, Lublin 2017, ss. 407

Analiza prawnicza dotycząca wartości wydaje się być na tyle ważna z punktu widzenia procesu karnego, że aż zastanawiać musi fakt nie podejmowania wcześniej tej problematyki w tak szerokim zakresie, w jakim uczynił to Autor. Dlatego z satysfakcją i z zaciekawieniem badawczym podjąłem się zrecenzowania tej monografii.

Punktem wyjścia do przedmiotowej analizy jest uwzględnienie wartości, które w ocenie Autora mają niewątpliwy wpływ na osobliwości procesu karnego. Według M. Wielca chodzi tu o godność, praworządność, sprawiedliwość i prawdę oraz zaufanie, bezpieczeństwo, uczciwość i moralność. Trudno odmówić racji powyższemu sposobowi rozumowania i argumentowania takiego stanowiska, gdyż wartościom tym nadano powszechny i ponadczasowy charakter nie tylko w kategoriach prawnych ale także filozoficznych, moralnych i społecznych. Poza tym Autor słusznie zauważył, że „nie da się wypracować uniwersalnej i kompleksowej definicji wartości, ponieważ jest to termin wyjątkowo dynamiczny, niedookreślony, o multidyscyplinarnym charakterze”. W pełni podzielam takie stanowisko oraz to, że wartości to zagadnienie o charakterze społecznym i funkcjonują one w rzeczywistości prawnej wielu obszarów a także odnosić je należy do kategorii pozaprawnej (filozoficznej, etycznej, socjologicznej, ekonomicznej, pedagogicznej, zarządczej).

Zdaniem Autora wartości rozumiane są tu standardowo, czyli „jako cenne i godne realizacji idee stanowiące przedmiot szczególnej troski ze strony jednostek, czy też idee stanowiące ważny cel dążeń jednostek”. Natomiast postępowanie karne „potrzebuje tych właśnie konkretnych ponadczasowych wartości gwarantujących w pewnym sensie prawidłową jego konstrukcję i funkcjonowanie”. Według M. Wielca wartości to powszechnie niekwestionowane przekonania i zasady postępowania, czy też ważne dla jednostek cele, których osiągnięcie traktowane jest jako pryncypium w każdej konfiguracji społecznej. Są także podstawą dla zbudowania poprawnych stosunków społecznych, w których prawo jest oczywiście kardynalnym elementem ich regulacji. Relacje społeczne właściwe dla wartości,

powinny w naturalny sposób koordynować się z postępowaniem karnym będącym fragmentem tych relacji. Autor zauważa silny stopień związania jednostki wartością, bowiem jednostka poznaje stopniowo wartości traktując je jako coś wyjątkowo korzystnego i zmierza do osiągnięcia postawy odpowiadającej konkretnej wartości. Z drugiej strony, te same jednostki naruszają wartości popełniając przestępstwo i w efekcie poddają się pod rygorystyczny reżim prawa karnego i postępowania karnego, dla którego wartości mogą wydawać się czasami kłopotliwym zagadnieniem. Dlatego też M. Wielec postawił problem jak bowiem pogodzić dwa skrajne obszary, tj. nieocenionych dla społeczeństwa wartości posiadających zawsze społecznie pozytywny charakter, których realizacja jest korzystna dla ogółu społeczeństwa, z władczym charakterem postępowania karnego, skupionym raczej na działaniach represyjnych, ułożonych przy władzy publicznej, stojących w opozycji do wartości uznanych zwyczajnie w społeczeństwie.

Przyjęta w monografii metoda badawcza to połączenie metody dogmatyczno-prawnej oraz teoretyczno-prawnej, a także częściowo metoda aksjologiczna. Analiza relacji wartości w postępowaniu karnym wymagała również pomocniczego wykorzystania metody prawno-porównawczej, zwłaszcza gdy chodziło o zbadanie tej relacji na obszarach prawa międzynarodowego. W tym sensie nie ma wątpliwości, że analizowana problematyka ma charakter wysoce multidyscyplinarny. Autor wykorzystał źródła i literaturę (bogata) z zakresu prawa cywilnego, prawa administracyjnego, prawa międzynarodowego i prawa Unii Europejskiej a także z takich obszarów jak aksjologia, filozofia, pedagogika, socjologia.

Rozdział pierwszy recenzowanego opracowania to segment typowo wprowadzający i skupiono się tu na przedstawieniu niezbędnych informacji na temat wartości znajdujących się w naukach pozaprawnych, gdzie wartości posiadają pierwszorzędne zainteresowanie. Jest to ważny fragment całości z punktu widzenia dalszych rozważań, ponieważ to właśnie obszar pozaprawny jest źródłową płaszczyzną dla określenia chociażby powodów respektowania wartości w postępowaniu karnym. Nie ma wątpliwości, że to w obszarze pozaprawnym powinno się w pierwszej kolejności doszukiwać, koniecznych dla analizy proceduralno-karnej.

W drugim rozdziale podjęto kwestię wartości z punktu widzenia stricte prawnego. M. Wielec ukazuje wartości w podstawowych gałęziach prawa, takich jak prawo cywilne, prawo administracyjne, prawo konstytucyjne, prawo międzynarodowe i prawo Unii Europejskiej. Powodem przedstawienia tych zagadnień w tym komparatystycznym ujęciu było ukazanie niezwyklej rozległości problematyki wartości oraz osiągnięcie właściwego punktu odniesienia do dalszych badań – tym razem – już nawiązujących do wartości analizowanych przez pryzmat procesowo-karny. W tym świetle cenne jest porównanie realizacji wartości w podstawowych gałęziach prawa, a następnie skonfrontowanie otrzymanych wniosków z realizacją wartości już na gruncie postępowania karnego.

Z kolei rozdział trzeci, wprowadza Czytelnika w bezpośredni obszar powiązań istoty wartości ze specyfiką postępowania karnego. Zbudowany jest on

w pewnym sensie na zasadzie opozycyjnego zestawienia istoty wartości do podstawowych założeń postępowania karnego. W tym rozdziale poruszono m. in. takie zagadnienia, jak traktowanie wartości jako idei przewodnich dla społeczeństwa w zestawieniu do wartości jako czynników kreujących model postępowania karnego. Przytoczono argumenty przemawiające za potrzebą wprowadzenia i respektowania wartości w postępowaniu karnym. Zarysowano znaczenie wartości dla postępowania karnego. Zauważono również, że to głównie osobliwości postępowania karnego wyznaczają absorbowanie takich, a nie innych rodzajów wartości wprost z relacji społecznych na grunt postępowania karnego. Poza tym ta absorpcja nie jest wcale łatwym procesem, bowiem może powodować specyficzny konflikt w postępowaniu karnym, na co wskazuje Autor opracowania.

Kolejny rozdział jest próbą skonstruowania elementów zasygnalizowanego wcześniej procesu wyboru i przejścia wartości z relacji społecznych do postępowania karnego. Proces ten określono transpozycją wartości do postępowania karnego, opisując przy tym strukturę, rodzaje i skutki przeprowadzonej transpozycji wartości.

Rozdział piąty szczegółowo prezentuje wartości przetransponowane do postępowania karnego i zaszeregowane w pierwszej grupie, tj. wartości autotelicznych. Autor przekonuje, że w obrębie tych wartości, które przedostały się na zasadzie procesu transpozycji z obszaru społecznego do postępowania karnego, są takie wartości, które posiadają pierwszorzędne znaczenie dla rozumianego en bloc postępowania karnego. Nie każde bowiem wartości uznane w relacjach społecznych będą przetransponowane do postępowania karnego. Stąd wyodrębniono grupę wartości autotelicznych, a więc wartości o największym znaczeniu, które są wartościami samymi w sobie i wywierają na postępowanie karne najważniejsze piętno z punktu widzenia specyfiki i celów postępowania karnego. Stworzono katalog tych wartości złożony z takich wartości, jak prawda, praworządność, godność, sprawiedliwość i podjęto próbę szerszej analizy ich realizacji pod kątem zaangażowania w to poszczególnych instytucji postępowania karnego.

Rozdział następny zawiera analizę wartości prakseologicznych, które są zwane również wartościami pomocniczymi czy wartościami instrumentalnymi. Ich realizacja na bazie postępowania karnego ma za cel wsparcie wartości autotelicznych. W rozdziale tym przedstawiono poszczególne wartości prakseologiczne, takie jak bezpieczeństwo, uczciwość, moralność, zaufanie, określając ich definicje, istotę ich wsparcia wobec wartości autotelicznych oraz ukazano instytucjonalno procesową obudowę potrzebną do realizacji tych wartości.

Całość pracy zamykają uwagi podsumowujące dokonane ustalenia i wnioski *de lege ferenda*, do których odniosę się w dalszej części recenzji.

Generalnie założeniem autorskim było ustalenie, czy wartości autoteliczne są na obszarze postępowania karnego jedynymi wartościami, czy też są one w zależnej koegzystencji z innymi jeszcze wartościami mającymi odpowiednie konotacje z postępowaniem karnym. Wniosek z wywodów Autora odnosi się do tego,

że znaczenie wartości autotelicznych dla postępowania karnego jest tak duże, że aż nie mogą być one jedynie samodzielnymi bytami. Obszar wyznaczony specyfiką postępowania karnego wymaga zapewnienia odpowiedniego wsparcia dla realizacji wartości autotelicznych. Tego rodzaju pomoc przychodzi od wartości prakseologicznych. Dla postępowania karnego wartości autoteliczne są wartościami najwyższymi, dającymi tę gwarancję, że umodelowanie i prowadzenie postępowania karnego wedle tych wartości przyniesie pozytywny rezultat. Okazało się jednak, że autoteliczność wymaga pewnego drugo-liniowego wsparcia. Tym wsparciem okazały się wartości prakseologiczne ustawione instrumentalnie do wartości autotelicznych. Przyznać trzeba, że wartości prakseologiczne wprowadzają się wartościami pozostającymi w tyle tuż za wartościami autotelicznymi, lecz ich obecność w postępowaniu karnym jest bezwzględnie konieczna.

Do analizowanego katalogu wartości prakseologicznych M. Wielc zaliczył zaufanie, bezpieczeństwo, uczciwość i moralność. Każda z tych wartości ma odpowiednie znaczenie zarówno w relacji społecznej, jak i w płaszczyźnie postępowania karnego. Nadto, każda z tych wartości poprzez swoją prakseologię wspomaga w mniejszym lub większym stopniu wartości autoteliczne, których samodzielna realizacja jest wręcz niemożliwa. W słusznej opinii Wielca nie ma osiągnięcia sprawiedliwości, poznania prawdy, poszanowania godności ludzkiej czy postępowania praworządne, bez odpowiedniego wsparcia płynącego z istoty zaufania, bezpieczeństwa, uczciwości i moralności. Istnieje zatem bezwzględna potrzeba transpozycji wartości prakseologicznych wynikająca z osobliwości postępowania karnego oraz z efektywności i celów realizacji wartości autotelicznej.

Przeprowadzona przez Autora analiza wartości dokonana przez pryzmat osobliwości postępowania karnego wykazała, że wartości są rozpoznawane i realizowane w tego typu specyficznym postępowaniu. Na wstępie poprzez zdefiniowanie przedmiotu i zakresu niniejszego opracowania wyznaczono do analizy dwa wydawałoby się, że całkowicie odrębne zagadnienia w postaci wartości i postępowania karnego. Tymczasem Autor wykazał, że wartości i postępowanie karne posiadają wiele elementów stycznych i ważnych oraz wspólnych obszarów zarówno z punktu widzenia teorii, jak i praktyki prawa karnego procesowego. Analiza wykazała, że o ile jednak część nauki zajmującej się stricte wartościami wypracowała sporo diagnoz dotyczących szeroko rozumianego powstania, rozpoznania i realizacji wartości w płaszczyźnie relacji społecznych, to postępowanie karne, pomimo swojej różnorodności i równie bardzo bogatego dorobku naukowego, nie zajmowało się często kwestią wartości rozpoznawanych właśnie na tym charakterystycznym obszarze. Te wstępne założenia i dotychczasowy brak szczegółowego zbadania postaci i skutków koegzystencji pomiędzy wartościami i postępowaniem karnym potęgowały dociekliwość i wyznaczały nowe horyzonty badawcze.

Szczególnie cenne według mnie są postrzeżenia końcowe. Autor wymienił ich aż kilkanaście. Po pierwsze, zauważył, że problematyka wartości odnosi się do nieograniczonego obszaru. Funkcjonuje ona w życiu codziennym, gdzie wartości są

postrzegane jako absolutne idee bądź wzorce zachowania, w stosunku do których istnieją obowiązujące nakazy ich respektowania przez społeczeństwo. Obecna jest ona również w płaszczyźnie prawnej, gdzie analiza wartości podyktowana jest rodzajem i charakterystyką określonego obszaru prawa. Wartości wynikają z natury człowieczeństwa, które od zawsze tworzyło struktury, a w nich wzajemne powiązania, zasady wzajemnego postępowania, czy różnego rodzaju hierarchie, gdzie prawu przypadała wyjątkowo ważna rola synchronizatora zachowań jednostek. Jednak nie udało się jednoznacznie zdefiniować wartości, zwłaszcza w kontekście osobliwości postępowania karnego. Szerokie zastosowanie tego terminu oraz wyjątkowo spora jego pojemność znaczeniowa wprost wyklucza możliwość sformułowania uniwersalnej, logicznej i merytorycznie trafnej definicji, która miałaby być zastosowana w każdym z poruszonych obszarów. Ewentualnie możliwe jest stworzenie definicji wartości na bazie już istniejących opisów, lecz tylko w kontekście określonego obszaru, z uwzględnieniem właśnie jego specyfiki. Dotyczy to zarówno segmentu relacji społecznych, jak i obszarów prawnych. Niewątpliwie kwestia wartości jest na wskroś problematyką społeczną. Wartości wpierw społeczeństwo rozpoznaje, nadaje im określoną treść i następnie pozwala, a nawet czasem wymusza ich powszechne respektowanie. Stąd już jest blisko do płaszczyzny prawnej, w której skupione są właśnie określone nakazy i zakazy zachowania się członków społeczności. Udało się też Autorowi określić istotę wartości, które w tym ujęciu jawią się jako istotny determinant dokonywanych ocen i norm postępowania członków społeczności. To przykładowe ujęcie wartości dokładnie w takim samym brzmieniu i znaczeniu można przenieść na grunt postępowania karnego. Wykazano bowiem, że wartości przeniesione do postępowania karnego mogą, a nawet powinny konstruować model postępowania karnego. W tym ujęciu wartości mają za zadanie wpływać na jego kształt i przebieg, oraz wyznaczać ściśle i nieprzekraczalne granice dla podejmowanych działań w postępowaniu karnym. Wartości zatem na gruncie postępowania karnego będą tymi ponadczasowymi i powszechnymi wzorcami postaw i zachowań, których realizacji powinno się wymagać chociażby od tych najważniejszych decyzyjnie uczestników postępowania karnego.

Jednocześnie M. Wielec przyjął słusznie, że ranga wartości jest zmienna, w tym sensie, że zależy ona od dynamiki zmian społecznych czy historycznych. Chodzi o to, że pewne wartości w społeczeństwie będą na tę chwilę szanowane i realizowane, co nie oznacza, że będzie tak na zawsze. Niektóre wartości, pod wpływem ewolucji postaw społecznych, po prostu mogą już nie być aż tak hołubione lub w ogóle już nie będą wartościami dla danego społeczeństwa. Ma to niewątpliwie wpływ na prawodawstwo, czego przykładem jest właśnie Kodeks postępowania karnego. W monografii wykazano też, że wartości tworzą wyjątkowo ważny element życia społecznego w tym także funkcjonowania prawa. Kwestia rozpoznania i realizacji wartości nie budzi zasadniczych kontrowersji i jest potrzebna. Natomiast różnica sprowadza się do innego sposobu realizacji czy wzajemnych powiązań wybranych wartości na określonym odcinku i rodzaju

regulacji prawnych. Przeto różnego rodzaju przejawy funkcjonowania wartości zaobserwować można zarówno w prawie publicznym, np. prawie konstytucyjnym, prawie administracyjnym, prawie międzynarodowym i Unii Europejskiej, jak i w prawie prywatnym, np. w prawie cywilnym. Spełniają one tam rolę wynikającą z ich naturalnego przeznaczenia jako społecznie poważane idee, zgodnie z którymi główny konstruktor obowiązującego prawa powinien się liczyć. Wprowadzenie wartości do podstawowych systemów i rodzajów prawa powoduje stworzenie ich pojedynczego wyeksponowania i konkretnej siły oddziaływania poszczególnych wartości. Chodzi bowiem o to, że prawo prywatne i prawo publiczne u swoich źródeł posiada inne przeznaczenie i specyfikę, i chociaż – jak widać z dotychczasowych ustaleń – respektuje wartości, to jednak nie czyni tego w sposób jednolity. Zasadna jest też uwaga dotycząca tego, że wartości powstały wpierw na bazie społecznych relacji i wewnętrznych tam oddziaływań, zaś w miarę ich rozbudowywania oraz stopniowej ewolucji społecznego poznawania znaczenia prawa i krystalizowania postępowania karnego wartości znane z układów społecznych, powoli były absorbowane na grunt m.in. proceduralno-karny.

Według M. Wielca realizacja przetransponowanych wartości do postępowania karnego zakłada dwa ważne elementy. Pierwszy to właściwość osobowa, tzn. w ogóle respektowanie przez jednostkę wartości. Oznacza to, że którakolwiek osoba zaangażowana w postępowaniu karnym bez względu na pozycję i funkcję, jaką ona prezentuje w tym obszarze, musi posiadać w sobie wewnętrzne przekonanie do respektowania tych, a nie innych wartości. Jednostka wynosi to poprzez doświadczenie przebywania w społeczeństwie, np. poprzez wychowanie i wykształcenie. W opinii Autora osoba, która wewnętrznie czuje potrzebę realizacji wartości, m.in. w postaci sprawiedliwości, dociekania prawdy, postępowania moralnego i uczciwego będzie z powodzeniem również dobrym realizatorem wartości w obrębie postępowania karnego. Ewentualne nierespektowanie tych wartości powoduje uruchomienie odrębnego segmentu prawa i postępowania dyscyplinarnego wraz z wszelkimi tego skutkami. Drugi element to określone instytucje proceduralno-karne mające za cel realizację wartości. Są to już konkretne przepisy procedury karnej określające indywidualne instytucje, w których funkcjonowaniu można dostrzec realizację wartości. Ostatecznie Autor dokonał wyróżnienia wartości odpowiadających specyfice postępowania karnego i zaszeregowano wartości w dwie grupy: na wartości autoteliczne i wartości prakseologiczne.

Wartości autoteliczne według M. Wielca tworzą zatem specyficzną więź wyznaczającą najważniejszą granicę obszaru postępowania karnego, tj. zakres działania organów tego postępowania czy inaczej, zakres możliwości procesowych uczestników tego postępowania, etc. Pełne ich zrealizowanie to gwarancja prawidłowości przeprowadzenia postępowania karnego, w którym każde zapadłe rozstrzygnięcie będzie cieszyło się powszechnym poważaniem.

Podział na wartości autoteliczne i wartości prakseologiczne nie uwidacznia ani nie uzasadnia wniosku, że jedna grupa wartości jest cenniejsza od drugiej

(słuszna opinia Autora). Podział ten jest podjęty i stymulowany funkcją wartości wchodzących w jedną, jak i w drugą grupę oraz celami postępowania karnego. Osiągnięcie wartości autotelicznych, z punktu widzenia specyfiki postępowania karnego, stoi na pierwszym miejscu, jednak nie dokona się tego bez określonego wsparcia pochodzącego od innych wartości, znanych i również bardzo mocno respektowanych w relacjach społecznych. Wartości prakseologiczne są rozpoznane w postępowaniu karnym w celu realizacji wartości autotelicznych. Według M. Wielca oznacza to że, obok zasadniczych i naturalnych wartości autotelicznych skupionych przy fundamentach postępowania karnego, które są dla postępowania karnego celem samym w sobie, znajduje się jeszcze inna grupa wartości w postaci wartości prakseologicznych, które pomagają w skutecznej realizacji wartości autotelicznych. Wartości autoteliczne (samocelowe, absolutne czy ostateczne) są wartościami cennymi samymi w sobie. Przez tę niezwykłą cenność w ogóle nie ma konieczności uzasadniania ich egzystencji i przeznaczenia. Są to absolutne cele, które stawiane są w relacjach społecznych jako cele ludzkich działań, zaś w obszarze postępowania karnego są to cele, jakie powinna osiągać obiektywna procedura karna, a których ucieleśnieniem są prawidłowe decyzje procesowe. Natomiast wartości prakseologiczne (instrumentalne) to wartości, których przeznaczeniem jest pomoc w osiągnięciu zasadniczych celów w zależności od obszaru działania jednostki. Na podstawie podjętej analizy Autora można wnioskować, że sprawiedliwości lub prawdy nie osiągnie się bez osiągnięcia moralności, uczciwości czy bezpieczeństwa. Dlatego zrealizowanie wartości autotelicznych wspartych wartościami prakseologicznymi gwarantuje osiągnięcie głównych celów w postępowaniu karnym, bowiem, orzeczenie o odpowiedzialności karnej będzie prawidłowe, jeżeli tylko będzie oparte o poszanowanie godności ludzkiej, osiągnięcie sprawiedliwości, poznanie prawdy i działanie praworządne organów postępowania karnego, a dokonywać się to będzie poprzez osiągnięcie uczciwości, moralności, etc. Jest to fundament dla prawidłowej konstrukcji procedury karnej. Dlatego przetransponowano pewne wartości, które są dla jednostki bezcenne i niekwestionowane na obszar postępowania karnego. Rolą przestrzegania tych wartości przez wspomnianą władzę publiczną, od której wiele rozwiązań w postępowaniu karnym zależy, stało się koniecznością dla rzetelnej ochrony praw jednostki dla rzetelnego wypełnienia przedmiotu postępowania karnego, a więc określenia odpowiedzialności karnej.

Poza tym przeprowadzona w monografii analiza wykazała, że to wartości w postępowaniu karnym mają wiele płaszczyzn oddziaływania. Ich realizacja jest nie tylko gwarancją rzetelnego prowadzenia postępowania karnego, lecz także jest impulsem do osiągnięcia celów postawionych przed postępowaniem karnym. Docenić to trzeba zwłaszcza, gdy bierze się pod uwagę wyjątkowo skomplikowany układ tych celów i występujących zależności w postępowaniu karnym oraz znaczenie dla jednostki jego ostatecznego zakończenia. Ten impuls, jaki wysyłają wartości, skupia się na ogólnym założeniu motywującym do działania

podmioty zaangażowane w postępowaniu karnym, aby próbować prowadzić to mocno arbitralne postępowanie w duchu jego założeń, będących aprobowanymi przez wszystkich, chociażby miało ono być prowadzone przy ingerencji w prawa jednostki. Wartości posiadają przecież swój prymat w relacjach społecznych pomiędzy jednostkami, które tworząc i wykorzystując prawo jako regulatora tych relacji, chcą zapewnić bezpieczeństwo i porządek tych relacji oraz stworzyć system reakcji na ewentualne ich zakłócanie. W tym miejscu pojawia się właśnie prawo karne funkcjonujące dwutorowo – jako prawo karne materialne i prawo karne formalne (proceduralne), które musi wkraczać w sferę praw i przywilejów związanych z człowieczeństwem, lecz jeżeli dokonuje się tego w imię realizacji wartości jest ta ingerencja usprawiedliwiona, a nawet pożądana społecznie.

M. Wielec w swojej monografii wskazał też na konieczność konstruowania ewentualnych przyszłych modeli postępowania karnego przy możliwie jak najszerszym uwzględnieniu przydatnych do tego wartości. Znakomitym przykładem jest tu właśnie postępowanie karne, gdzie wręcz rażąco widoczne są dysproporcje kompetencyjne czy organizacyjne pomiędzy podmiotami. Stąd bardzo potrzebne są rozwiązania racjonujące ingerencję i brak równowagi. Tych dwóch elementów nie da się zupełnie wyeliminować z postępowania karnego, bo ma ono taką, a nie inną specyfikę i przeznaczenie, ale można spowodować, że projektowanie postępowania karnego podług wartości spowoduje, że ta ingerencja i ten brak równowagi będzie kontrolowany, racjonalny i usprawiedliwiony. Do tego potrzebne jest docenienie oczywistej siły oddziaływania wartości jeszcze na etapie projektów legislacyjnych. Próbować trzeba zatem konstruować nowe rozwiązania legislacyjne na obszarze postępowania karnego pod kątem ich zgodności z podstawowymi wartościami charakterystycznymi dla tego obszaru.

Wysoce trafne jest sformułowanie, jakoby generalnie wartości pełniły podwójną rolę tj. stymulują do działania z nimi zgodnego i powstrzymują od działań im przeciwnych. Stąd postępowanie karne, gdzie pewnym podmiotom przyporządkowana jest cecha władczości wobec jednostki, potrzebuje jasno wytyczonych granic wyznaczających silnym podmiotom dopuszczalne ich zachowania. Granice wyznaczają tutaj powszechnie respektowane wartości, których wręcz naturalny ich profil dedykuje je wprost do założeń i celów postępowania karnego.

Autor zauważył też, że sama specyfika postępowania karnego ujawnia, z jednej strony szczytny cel dążenia do określenia odpowiedzialności karnej wobec sprawcy czynu zabronionego – przy zastosowaniu szeregu instrumentów procesowych – ale z drugiej strony widać, że wykorzystanie tych często inwazyjnych instrumentów niesie ze sobą szereg ingerencyjnych działań organów postępowania karnego nakierowanych na ograniczenie uprawnień i swobód jednostki. Niewątpliwie to zagwarantowanie uprawnień i swobód jednostce stanowi kwintesencję zrównoważonej relacji pomiędzy jednostką a władzą publiczną w nowoczesnym demokratycznym państwie prawa. Stąd ważne jest osiągnięcie postulowanej tu równowagi tej relacji, którą może zapewnić respektowanie wartości. Prym wiedzie

tu uniwersalizm wartości i ich niekwestionowane uznanie społeczne, co powoduje, że również i postępowanie karne – prowadzone wedle tych wartości – staje się postępowaniem zrozumiałym i przez to prawidłowym.

Warto również uwzględnić zasadniczy wniosek de lege ferenda Autora, „aby w procesie nowelizacji czy tworzenia innych modernistycznych konstrukcji postępowania karnego kierować się tymi ponadczasowymi wartościami, a później przy pomocy instytucji procesowych realizować, już w trakcie postępowania karnego, wyznaczone wartości”.

Postulowana przez M. Wielca realizacja wartości jako jeden z ważnych determinantów ewentualnych zmian w postępowaniu karnym powinna być zapewniona dwutorowo. Chodzi o podmiotowe podejście do wartości, ich zrozumienia i ich realizacji w postępowaniu karnym przez konkretnego uczestnika postępowania karnego. Jest to podejście w pewnym sensie bardzo osobiste, bowiem osoba posiadając odpowiednią legitymację do podejmowania ważkich decyzji w postępowaniu karnym powinna mieć również odpowiednie cechy osobowe, które krystalizują się poprzez m. in. doświadczenie życiowe. Stąd dobrze jest, że przewidziane są wysokie wymagania w poszczególnych aktach normatywnych regulujących dostęp osób do zawodów związanych z postępowaniem karnym, a także równolegle przewidziana jest możliwość egzekwowania odpowiedzialności wobec osób naruszających zasady bardzo newralgicznej deontologii tych niezwykle odpowiedzialnych zawodów prawniczych. Także realizacja wartości w postępowaniu karnym musi posiadać odpowiednią bazę instytucjonalną, a więc powinien być przewidziany cały konglomerat współgrających ze sobą instytucji procesowo-karnych, w których przeznaczeniu można by odnaleźć realizację wartości. Zasadnicze znaczenie ma tu zapewnienie odpowiedniego instrumentarium procesowego wyznaczającego możliwości działania poszczególnym pomiotom postępowania karnego. O tyle sygnalizowany element osobowego i emocjonalnego podejścia do respektowania wartości przez podmioty postępowania karnego jest ważny, to jednak spore znaczenie ma ukształtowanie wspomnianego instrumentarium procesowego. Skonstruowanie w Kodeksie postępowania karnego szeregu instytucji procesowych, opartych o wartości, jest potrzebne, aby w ogóle realizacja wartości na tym obszarze była rzeczywista. To instrumentarium ma przecież powszechne zastosowanie do każdego podmiotu występującego w postępowaniu karnym. Stąd, czy to osiągnięcie prawdy czy to osiągnięcie sprawiedliwości powinno zawsze posiadać odpowiednie instytucje proceduralne warunkujące realizację i osiągnięcie wartości.

W świetle powyższego nasuwa się wniosek, że respektowanie wartości w postępowaniu karnym gwarantuje osiągnięcie celów przewidzianych dla tego rodzaju postępowania. Stąd zaproponowany podział wartości na wartości autoteliczne i wartości prakseologiczne miał jedynie na celu uporządkowanie tych wartości i wykazanie istoty tych wartości w kontekście zależności pomiędzy tymi wartościami a postępowaniem karnym.

Następną wartością potrzebną w projektowaniu jest prawda, której ustalenie jest już obecnie jedyną podstawą do podjęcia odpowiedniego rozstrzygnięcia. Przepis art. 2 § 2 k.p.k., zawierający w sobie zasadę prawdy nakazuje podjęcie próby w poznaniu i ustaleniu prawdy. Decyzja procesowa w jakiegokolwiek formie musi być poprzedzona odpowiednim postępowaniem sprawdzającym i dowodowym, bo prawdę poznajemy poprzez analizę dowodową. Dlatego to prawda jako wartość autoteliczna jest ulokowana tuż za godnością na tym obszarze wartości. Taka kolej rzeczy wynika z ewidentnego pierwszeństwa w bezwzględny poszanowaniu wartości, jaką jest godność człowieka, i we względnym charakterze dochodzenia do prawdy o zdarzeniu w postępowaniu karnym. W tym świetle ważne jest spostrzeżenie, jakoby w postępowaniu karnym prawdę po prostu niejednokrotnie trudno ustalić, zaś godności człowieka zawsze należy się szacunek. Nie ma możliwości, aby godności nie respektować, czy to w części, czy to w całości, ponieważ jest to element człowieczeństwa, którego nie można od jednostki odseparować. Nie istnieją zresztą żadne racjonalne powody, aby traktować odrębnie jednostkę i jej godność. Są to elementy mocno ze sobą zrośnięte od samego początku ich powstania, a więc od poczęcia po urodzenie człowieka, aż po śmierć człowieka. Godność w efekcie ma tylko jedno oblicze, zaś prawda ma wiele odcieni i znaków. Zresztą już wskazano, że prawdy nie poznaje się w procesie karnym za wszelką cenę, pomimo że jej znaczenie i obowiązek poznania jest podstawowym nakazem w tym postępowaniu. Nie poznaje się jej za wszelką cenę właśnie z uwagi na innego rodzaju wartości związane z jednostką. Wszelako fałszem byłoby stwierdzenie, że skoro prawdy nie poznaje się za wszelką cenę, to usprawiedliwione jest, aby można było zastosować jakieś bliżej nieokreślone półśrodki do jej poznania i tylko przez taki model działania bazować na jej fragmentarycznym poznaniu przy podejmowaniu wszelkich ustaleń przechodzących w konkretne procesowe rozstrzygnięcie. Standardowym przykładem w dozwolonym prawnie, procesowo uzasadnionym, a nawet akceptowanym społecznie jest instytucja już przeanalizowanych wcześniej w kontekście dojścia do prawdy zakazów dowodowych.

Według Autora bezpośrednio z prawdą powiązana jest sprawiedliwość, bowiem rozstrzygnięcie sprawiedliwe to rozstrzygnięcie oparte o prawdę, czy zakorzenione w prawdzie. Osiągnięcie sprawiedliwości to wszakże ostateczny etap postępowania karnego. Zresztą także praworządność odnosi się do organów publicznych posiadających niebagatelne władztwo w postępowaniu karnym. Biorąc pod uwagę, że to sądy i oskarżycie publiczni są podmiotami publicznymi, stwierdzić można, że głównie do nich ta wartość jest zaadresowana. Wymaga ona aby podmioty te działały praworządne, a więc zgodnie z prawem. Nadużywanie kompetencji procesowych, czy też wadliwe wypełnianie przesłanek procesowych zastosowania określonych instytucji procesowych uznać trzeba za niepraworządne działanie podmiotu, który tego dokonuje.

Niewątpliwym walorem opracowania jest także nowatorskość w warstwie głównowątkowej. W polskiej literaturze przedmiotu nikt nie podjął się badań na

taką skalę, dlatego należy zakwalifikować recenzowaną monografię do opracowań pionierskich. Poza tym atutem Autora jest swoboda w posługiwaniu się przezeń także rozległą wiedzą z zakresu dziedzin pozaprawnych, gdyż monografia podejmuje także wątki o charakterze multidyscyplinarnym. Walorem recenzowanej pracy jest również rzetelność sformułowań, sposób wypowiedzi, styl i przystępność prowadzonych wywodów.

Reasumując moje stanowisko stwierdzam, że z całą pewnością praca Marcina Wielca stanowić będzie cenny wkład w rozwój prawa karnego procesowego, także w warstwie teoretycznej. Jestem przekonany, że stanie się przydatną lekturą dla prawników teoretyków (szczególnie teoretyków prawa, filozofów prawa, specjalistów prawa karnego procesowego) i tych czynnie wykonujących prawnicze zawody a także aplikantów i studentów prawa.

Jerzy Nikołajew*

* Dr hab. Jerzy Nikołajew, prof. UO, Wydział Prawa i Administracji, Uniwersytet Opolski.